



MICHAŁ BORUCZKOWSKI

RADNY MIASTA POZNANIA



Poznań, dnia 03.04.2017r.

URZĄD MIASTA POZNANIA BIURO RADY MIASTA SEKRETARIAT 01		
WPLYNEŁO DNIA	03 KWI. 2017	WPLYNEŁO DNIA
L. dz. _____	zal. _____	
znak spr. _____		

Sz. P.
Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania
za pośrednictwem:
Przewodniczącego
Rady Miasta Poznania
Biuro Rady Miasta Poznania
Pl. Kolegiacki 17
61-841 Poznań

INTERPELACJA NR MBO/2017/IV/2

w sprawie stworzenia Programu „Nowonarodzone Drzewko”

Panie Prezydencie,

lud Poznania domaga się zmian.

Stan faktyczny:

Dzięki działaniom obecnego Rządu, jednego z najlepszych w historii III RP, zmierzającym do zwiększenia indywidualnych wolności obywatelskich, wzrosło medialne, a poprzez to społeczne zainteresowanie drzewami. Wiele osób zaczęło dostrzegać, że drzewa są potrzebne.

Warto skupić się na sadzeniu drzew, bowiem tak jak drzewa potrzebują nas, tak my ich potrzebujemy. W dawnej Polsce był taki zwyczaj, że jak rodziło się dziecko, to rodzice sadzili drzewo. Drzewo rośło wraz z dzieckiem, a młody człowiek mówił później z dumą pokazując je: „Moi rodzice zasadzili to drzewo, jak się urodziłem”.

Dobra idea byłoby, gdyby Miasto Poznań sadziło drzewko na pamiątkę urodzin każdego nowego Poznaniaka. Takie pamiątkowe drzewa mogłyby być sadzone w parkach, wzdłuż alejek, chodników i ulic, a może nawet w pobliżu miejsca zamieszkania nowonarodzonego Poznaniaka. Drzewko takie byłoby oznaczone tabliczką z imieniem i nazwiskiem dziecka (oraz jego datą urodzin, jeśli byłoby to zgodne z ustawą o ochronie danych osobowych). Urząd Miasta Poznania zapraszałby rodziców dzieci urodzonych w danym miesiącu do wspólnego sadzenia pamiątkowych drzewek, których jednak obecność nie byłaby obowiązkowa – drzewko i tak byłoby zasadzone dla każdego nowo narodzonego Poznaniaka, a rodzice dostawaliby (albo zostałby im przesłany pocztą) pamiątkowy dyplom z dokładną lokalizacją zasadzonego drzewa (oprócz opisu lokalizacji też współrzędne geograficzne ustalone za pomocą lokalizatora GPS). Ponadto, spis zasadzonych pamiątkowych drzewek byłby dostępny w bazie danych Miasta Poznania – każdy Poznaniak mógłby odnaleźć swoje drzewko po wpisaniu swego numeru PESEL.

Wydaje się, że powstanie takiego Programu „Nowonarodzone Drzewko” nie byłoby zbyt dużym obciążeniem dla Miasta, a zysk społeczny byłby spory, czego skutkiem byłyby: większa wrażliwość na drzewa, większy szacunek dla drzew, większa wiedza społeczeństwa o drzewach, gdyż zainteresowani obserwowaliby w jakim tempie rosną drzewa, sprawdzaliby jak duże jest drzewo, gdy ich dziecko ma 5 lat, 10 lat, 15 lat i więcej. Byłoby to również korzystne wizerunkowo dla Poznania jako miasta



MICHAŁ BORUCZKOWSKI

RADNY MIASTA POZNANIA



zrównoważonego rozwoju.

W związku z powyższym, proszę o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Ile rocznie przychodzi na świat Poznaniaków?
2. Czy byłaby możliwość rocznego sadzenia drzewek w ilości odpowiadającej ilości nowonarodzonych Poznaniaków? Ewentualnie, w przypadku braku miejsc w Poznaniu, na terenach podpoznańskich?
3. Jaki byłby szacowany koszt Programu „Nowonarodzonego Drzewko”, biorąc pod uwagę koszt sadzonek, robocizny i obsługi administracyjnej?
4. W jaki sposób takie zadanie powinno być oznaczone w budżecie i jaka jednostka miejska by je mogła realizować?

Proszę o odpowiedzi precyzyjne i konkretne. Proszę, by odpowiedzi były uszeregowane w punktach odnoszących się do przedstawionych pytań.

Michał Boruczkowski